dzakob, nie śpię bo myślę o tobie

życie jest piękne
jak ubieramy stare ciuchy
które wytarły wspomnienia
które widzę jak przez mgłę

wczoraj masz doła
nie chcesz się z łóżka ruszyć
dzisiaj jesteś smutna
dziś ratuje cię mój śpiew

puste miasto mnie dołuje
bo nie mogę pójść na drinka
ludzie trzymają dystans
jakby trzymali w myślach

nie jesteś ty
taka nieoczywista
przy ludziach nie czuje chłodu
choć na dworze pizga